

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
do Spraw
Energii,
Klimatu
i Aktywów
Państwowych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA:
PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
INFRASTRUKTURY KRYTYCZNEJ,
GÓRNICTWA I ENERGETYKI
(NR 19)
z dnia 2 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki (nr 19)

2 lipca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Maciej Małeckiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja ministra klimatu i środowiska na temat cyklu życia butelki w systemie kaucyjnym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Białek** dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami oraz **Agata Trzeciak** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Zasobów Naturalnych Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu uczestniczył pracownik Kancelarii Sejmu **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Maciej Małecki (PiS)**:

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki. Witam gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu, tych którzy są obecni fizycznie i tych, którzy oglądają nas zdalnie.

Porządek posiedzenia przewiduje informację ministra klimatu i środowiska na temat cyklu życia butelki w systemie kaucyjnym. Ministerstwo Klimatu i Środowiska reprezentują: pan Maciej Białek, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami i pan Tomasz Zaliwski, naczelnik Wydziału Odpadów Poużytkowych w Departamencie Gospodarki Odpadami MKiŚ. Przedstawicielką Najwyższej Izby Kontroli jest pani Agata Trzeciak.

Szanowni państwo, zaczniemy od przedstawienia prezentacji, którą przysłało nam Ministerstwo Klimatu. Ponieważ ta prezentacja dotarła do nas dopiero wczoraj, chciałbym na początku wyjaśnić powody, dlaczego tak się stało. Dlaczego, mimo że wcześniej zapowiadaliśmy termin posiedzenia podkomisji, materiały dla posłów zostały przesłane przez Ministra Klimatu wczoraj, a więc praktycznie w ostatniej chwili?

Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Energii **Maciej Białek**:

Obawiam się, panie przewodniczący, że nie mam dobrego wytłumaczenia zaistniałej sytuacji. Najmocniej za nią przepraszam, ale po prostu wszędzie wszystko dzieje się na raz.

Przewodniczący poseł **Maciej Małecki (PiS)**:

Przepraszam, panie dyrektorze, tu chodzi o priorytety. Powiedział pan, że wszędzie wszystko dzieje się na raz. Dziś mamy rozmawiać o bardzo poważnej sprawie, która mocno zmieniła styl życia ludzi. Wiele osób ma teraz dodatkowe obowiązki, chcemy o tym porozmawiać na posiedzeniu sejmowej podkomisji i szacunek do parlamentu oraz zwykła troska o transparentność wprowadzanych działań wymagałaby chyba, żeby materiały przygotowane w resorcie dotarły do posłów nieco wcześniej. Czy ten materiał był przygotowany przez pana departament?

Dyrektor departamentu ME **Maciej Białek**:

Tak.

Przewodniczący poseł **Maciej Małecki (PiS)**:

Kiedy on został do nas wysłany? Domyślam się, że materiał nie wyszedł bezpośrednio z pana departamentu, tylko został przekazany przez odpowiednie służby ministra odpowiadające za kontakty z Sejmem.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Wczoraj służby przekazały państwu ten materiał i my go również wczoraj przekazaliśmy tym służbom.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czyli wszystko odbyło się wczoraj.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Tak.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

To jest niespotykana sytuacja i zwracam na to uwagę. Proszę o przedstawienie prezentacji.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Proszę państwa, standardowo mówimy o butelce PET, ponieważ dyrektywa SUP nakładana na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia, że do 2025 r. ilość zebranych jednorazowych butelek po napojach o pojemności do 3 litrów będzie równa 77% liczby takich produktów wprowadzonych na rynek w danym roku. Do 2029 r. ten cel wzrasta i wtedy ma wynosić 90%.

PET nie jest jedynym rodzajem tworzyw sztucznych wykorzystywanych do wytwarzania butelek. W butelkach na mleko, które są wyłączone z systemu kaucyjnego, mamy przeważnie do czynienia z HDPE, rzadziej z LDPE, czyli polietylenem o niskiej gęstości. Inne rodzaje tworzyw sztucznych są raczej wykorzystywane do produkcji innych opakowań niż butelki.

PET bierze się z paliw kopalnych, a mówiąc precyzyjnie z węglowodorów. Po wydobyciu surowce trafiają do rafinerii, gdzie są poddawane destylacji i dalszym procesom przetwórczym...

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Przepraszam, panie dyrektorze. Na posiedzeniu naszej podkomisji należy podawać precyzyjne informacje. Z której frakcji przetwarzanych węglowodorów, z czego bierze się PET?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Z ropy naftowej.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Butelki są produkowane bezpośrednio z ropy naftowej?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

W wyniku procesów petrochemicznych powstaje etylen i paraksylen. Etylen jest przekształcany w glikol etylenowy, a paraksylen w kwas tereftalowy, które następnie są poddawane procesowi polimeryzacji i właśnie w wyniku tej reakcji otrzymuje się PET, który na początku ma postać półpłynnej masy. Ta masa zostaje schłodzona i rozdrobniona. Powstaje granulata, czyli pellet PET, niewielkie granulki. Następnie, już w procesie produkcji butelki, ten granulata zostaje podgrzany do temperatury topnienia, wtryskuje się go do tzw. preformy, gdzie zachowany jest kształt szyjki, ale reszta przyszłej butelki ma jeszcze kształt fiolki. Na kolejnym etapie, poprzez odpowiednie podgrzewanie i wydmuchiwanie powstaje butelka.

Poszczególne fazy tego procesu widzicie państwo teraz na slajdzie. Pellet jest wykorzystywany do produkcji butelek, a po konsumpcji towaru pakowanego w butelki opakowania PET są zwracane. Tak w skrócie wygląda cykl życia butelki PET.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Znowu przepraszam, panie dyrektorze, ale będę reagować na bieżąco, żebyśmy nie musieli do pewnych rzeczy wracać.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Oczywiście, rozumiem.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę powiedzieć, ilu producentów takich butelek mamy w Polsce?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Nie potrafię teraz odpowiedzieć na to pytanie. Mogę udzielić odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dobrze, proszę sobie odnotować tę kwestię. Poproszę panów o przygotowanie informacji, kto w Polsce produkuje butelki PET. Interesuje mnie także, ile butelek trafia do nas z importu,

a ile jest wytworzonych w kraju? Chciałbym także się dowiedzieć, czy producenci napojów sami te butelki produkują, czy robi to ktoś inny? Moim zdaniem tego typu dane uzupełnią nam obraz sytuacji.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Chcę się tylko upewnić, panie przewodniczący, czy chodzi o producentów pelletu, preform czy butelek?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Interesują mnie producenci butelek, czyli finalnego wyrobu, ale jeżeli udałoby się te dane podzielić i odpowiednio zagregować, to będę zobowiązany. Może umówmy się, że w jednym miejscu pokażecie panowie firmy, które od początku do końca wytwarzają butelki PET, natomiast jeśli produkcja tych butelek, ze względu na specyfikę poszczególnych etapów wytwarzania, prowadzona jest w różnych firmach i panowie dysponujecie takimi danymi, to też poprosiłbym o odpowiednio zagregowaną informację.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Oczywiście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Proszę kontynuować prezentację.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Proszę państwa, jeżeli butelka jest objęta systemem kaucyjnym, to kiedy zostanie zwrócona, podlega mechanicznemu recyklingowi, w wyniku którego uzyskuje się pellet, który jest wykorzystywany do kolejnej produkcji opakowań.

Alternatywnym sposobem zagospodarowania zwróconych butelek jest recykling chemiczny, w trakcie którego PET jest rozbijany na tzw. monomery, ale od razu zaznaczam, że ta technologia jest relatywnie rzadko wykorzystywana. Plany inwestycyjne w tym zakresie ogłosił ORLEN. Ponieważ odzysk energii zasadniczo nie powinien mieć miejsca w przypadku odpadów zebranych selektywnie w celu przekazania do recyklingu, a więc mówimy tak naprawdę o sytuacjach wyjątkowych. Przede wszystkim chodzi o odpady zmieszane, których nie udało się dostatecznie dobrze wysortować albo o zanieczyszczone pozostałości. W przypadku unieszkodliwiania mamy określony limit kaloryczny – 6 MJ na kilogram suchej masy odpadów. Kaloryczność PET jest odpowiednio wyższa, w związku z tym także nie może trafiać na składowisko, chyba że znajdzie się we frakcji, w której nie powinien być się znaleźć i nie uda się go odsortować.

Jeżeli chodzi o proces recyklingu mechanicznego, to zwrócona butelka jest zgniatana, usuwane są etykiety, po rozdrobnieniu wszystko jest dokładnie myte...

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Znowu przepraszam, panie dyrektorze, ale myślę, że to jest ważne dla wszystkich konsumentów. Proszę nam wyjaśnić, dlaczego konsument nie może zgnieść butelki przed przyniesieniem do butelkomatu, tylko musi w domu trzymać butelki z powietrzem w środku? To jest ogromnie uciążliwe. Dlaczego zużyta butelka nie może zostać zgnieciona, nawet w jakiś określony sposób, i przyniesiona w takim kształcie do butelkomatu, tylko musimy ją zwracać w nienaruszonej formie? Jakie informacje są odczytywane z butelki?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Jak pan poseł słusznie zauważył, to nie jest kwestia dotycząca jakiegoś problemu z przetwarzaniem surowca, ponieważ każda butelka i tak jest później zgnieciona. Kluczowe znaczenie ma natomiast możliwość odczytania maszynowego kodu kreskowego z etykiety umieszczonej na butelce. Dlatego nie wolno zgniatąć butelek. System komputerowy weryfikuje bowiem, czy kod na butelce wrzuconej do butelkomatu znajduje się w bazie opakowań kaucyjnych. Zakaz zgniatania opakowań wynika tylko z tej przyczyny.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy dopuszczacie państwo taką ewentualność, a może nawet rozważaliście taki pomysł, żeby klienci nie musieli magazynować w swoich mieszkaniach kilkudziesięciu butelek wypełnionych powietrzem, co – jak łatwo sobie wyobrazić – jest oczywiście kłopotliwe, natomiast zamiast tego klienci mogliby zgniatć butelki w taki sposób, żeby został zachowany kod kreskowy. Czy butelkomat w ogóle przyjmie taką butelkę?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

To zależy od konkretnego butelkomatu. Nie ma ku temu przeszkód z punktu widzenia przepisów. Nie próbowałem wprowadzić tego robić, ale wydaje mi się, że jeśli butelkomat będzie w stanie odczytać kod kreskowy i będzie się zgadzała masa butelki, bo on ją weryfikuje, to chyba powinno to być możliwe.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

To w takim razie następne pytanie. Czy na etapie projektowania systemu kaucyjnego minister klimatu rozważał tego rodzaju rozwiązanie, dużo prostsze dla konsumentów, ale z jakichś powodów wybrał inne? Wydawałoby się, że to jest oczywista sprawa – mam w domu 20 butelek, zgniatam je, one zostają odpowiednio sprasowane i nie zajmują miejsca. Pomijam fakt, że i tak muszę z nimi pójść do butelkomatu, ale przynajmniej nie trzeba byłoby targać ze sobą wielkich plastikowych worów.

Interesuje mnie, czy państwo wewnątrz resortu zastanawialiście się nad tego rodzaju opcjami? Czy je analizowaliście, tworząc system kaucyjny? Czy zastanawialiście się, jak zaprojektować butelkomat, żeby poradził sobie z tym wyzwaniem? Czy w ogóle rozważaliście zastosowanie takich rozwiązań, które ułatwiłyby życie konsumentom? Pytam o to, bo mam wrażenie, że przyjęty przez was system kaucyjny życie konsumentom utrudnił.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Chciałbym się upewnić, że dobrze pana zrozumiałem. Pyta pan, czy w Ministerstwie Klimatu rozważano możliwość wprowadzenia ustawowej zasady, aby butelkomaty przyjmowały zgniecione butelki. O to chodzi?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Nie wiem, czy właściwe jest w tym momencie określenie „ustawowa regulacja”, natomiast chodzi mi o to, czy państwo rozważaliście wprowadzenie systemu, który wymógłby na operatorach taką konstrukcję butelkomatów, która uwolniłaby klientów od konieczności przechowywania w domach sterty butelek nadmuchianych powietrzem?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Takie prace nie były prowadzone. Wprowadzona nowelizacja od samego początku zakładała, że rozwiązania techniczne i funkcjonowanie butelkomatów znajdą się w gestii operatorów, którzy będą rozliczani z obowiązków wskazanych w ustawie. Gdyby w przypadku butelkomatów miał obowiązywać wymóg techniczny wskazany przez pana przewodniczącego, to musiałby on wprost wynikać z obowiązujących przepisów. Takie rozwiązanie nie było rozważane.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję za te wyjaśnienia. Proszę kontynuować prezentację. Doszliśmy do usunięcia etykiet i rozdrobnienia butelek.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Po usunięciu etykiet i rozdrobnieniu surowca następuje mycie i przesiewanie. W tym momencie pojawia się kwestia słynnych przytwierdzonych nakrętek, które w trakcie rozdrabniania – z uwagi na ich różną masę i stosunek do wody – mogą zostać wydzielone w celu ponownego użycia surowca. Po umyciu czysty pellet zostaje wykorzystany do ponownej produkcji butelek.

Jeśli chodzi o opakowania objęte systemem kaucyjnym...

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Ponownie przepraszam, panie dyrektorze. Proszę mi wybaczyć, ale mam niestety zwyczaj wtrącania się. Chciałbym wrócić na chwilę do tego, co pan już powiedział. Jaka jest dziś rola przytwierdzania nakrętek do butelek? Czy przykręcone nakrętki ułatwiają przetwarzanie butelki kaucyjnej przyniesionej do butelkomatu, czy utrudniają? To są w końcu różne rodzaje plastiku.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Powiedziałbym, że w praktyce przytwierdzenie nakrętki do butelki nie tyle ułatwia czy utrudnia przetworzenie butelki kaucyjnej, ile daje pewność, że taka nakrętka się nie zgubi. W przypadku butelek PET unijny prawodawca musiał zapewnić swego rodzaju sztuczny popyt przez wymóg stosowania recyklatu w nowych butelkach i w poziomach zbierania, żeby w ogóle zapewnić opłacalność tego procesu. Teraz to się trochę zmieniło z uwagi na sytuację w cieśninie Ormuz. Popyt nagle wzrósł w związku z utrudnieniem w dostępie do pierwotnego surowca, natomiast

jeżeli chodzi o nakrętkę, to ona została stworzona z odpowiednio grubszego sztucznego tworzywa i miała już realną wartość rynkową przed wprowadzeniem systemu kaucyjnego.

Jeśli taka nakrętka znalazłaby się w pojemniku na odpady, to z reguły w sortowni gubi się ona zaraz na pierwszym etapie, czyli na tzw. sicie. Nakrętki są po prostu na tyle małe, że spadają do frakcji podsitowej, z którą dalej nie dzieje się już nic pożytecznego. Ten surowiec ma więc wartość rynkową, ale jest tracony. Dlatego nakrętka została przytwierdzona do butelki, żeby trafiała do dalszego przetworzenia razem z butelką. Jeśli wszystko zostanie pocięte i wrzucone do hydraulicznego rozsortowania, można zachować odpowiednie strumienie w procesie sortowania.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję, proszę kontynuować prezentację.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Obok butelek PET systemem kaucyjnym są także objęte metalowe puszki i szklane butelki. W przypadku metalowych puszek pierwotny surowiec jest oczywiście zupełnie inny niż w butelkach PET, natomiast mechanizm recyklingu i ponownego wykorzystania jest dosyć zbliżony.

Trochę inaczej to wygląda, jeśli chodzi o butelki szklane. One nadal są objęte systemem ogólnopolskim, aczkolwiek na zasadzie dobrowolnej. W przypadku butelek wielokrotnego użytku została zachowana możliwość funkcjonowania indywidualnych systemów wprowadzających, w których konkretny producent zarządza swoją butelką przez cały czas, kiedy znajduje się ona w obrocie. Różnica polega na tym, że dopóki butelka jest w obrocie, dopóty nie staje się odpadem i dlatego jest ona wyłączona spod reżimu gospodarki odpadami. Szklana butelka cały czas stanowi własność producenta i co najważniejsze ona nie ulega w żadnym momencie zniszczeniu. Taką butelkę się po prostu myje i ona jest dalej wykorzystywana.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie dyrektorze, ile razy można odzyskać butelkę plastikową, a ile razy szklaną?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

W przypadku szklanej butelki formalnie nie ma limitu, ale w praktyce to jest ok. 20 obrotów, zanim taka butelka się potłucze.

Naczelnik Wydziału Odpadów Poużytkowych w Departamencie Gospodarki Odpadami MKiŚ Tomasz Zaliwski:

W przypadku butelki z tworzywa sztucznego recykling może nastąpić 8 razy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Proszę państwa, warto poświęcić kilka zdań zagadnieniu obiegu kaucji w systemie. Założenie jest takie, że kaucja, trochę podobnie jak VAT, ma być w stałym obiegu, żeby de facto eliminować nieszczelność systemu. W momencie, w którym producent wprowadza do obrotu napój w butelce, czyli wydaje ją swojemu pierwszemu odbiorcy, pobiera od niego kaucję i wpłaca ją do operatora. Pierwszy odbiorca, zwykle hurtownik-dystrybutor pobiera tę kaucję od sklepu w momencie, w którym przekazuje sklepowi towar. Sklep z kolei pobiera kaucję od konsumenta i zwraca ją konsumentowi, a różnicę rozlicza z operatorem, żeby zachować zamknięty obieg. Operatorzy systemu funkcjonują w formule non profit. Podstawowe źródła przychodów to wpłaty producentów i sprzedaż surowców dla recyklingu. Nadwyżki finansowe, w tym nieodebrane kaucje, są przeznaczone na finansowanie systemu kaucyjnego. To finansowanie obejmuje m. in. automaty kaucyjne, transport, logistykę i kampanie edukacyjne. Wymóg ustawowy jest taki, aby operatorzy nie działali dla zysku i w związku z tym mają oni szeroki zakres obowiązków zarówno materialno-prawnych, jak i sprawozdawczych.

Według stanu na koniec maja 2026 r. mieliśmy zebranych 1,6 mld opakowań, 62 tys. punktów zbierania, z czego połowa znajdowała się w sklepach o powierzchni sprzedaży poniżej 200 m², a więc w placówkach, które nie mają formalnego obowiązku odbierania opakowań. Mieliśmy także 13 tys. punktów wyposażonych w butelkomaty, które odpowiadają za 85% zbiórki opakowań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie dyrektorze, w prezentacji nie podałeś pan liczby sortowni. Czy wiadomo, ile mamy w Polsce sortowni i czy wiadomo, ile mamy zakładów przetwarzających zebrany materiał?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Liczbę sortowni i zakładów przetwarzających jesteśmy oczywiście w stanie państwu podać, tylko nie zrobimy teraz tego z głowy, ale przygotujemy informację na piśmie.

Formalnie istnieją 43 zakłady przetwarzające opakowania z tworzyw sztucznych, natomiast to nie są zakłady, które powstały na potrzeby systemu kaucyjnego. Duża część tych zakładów funkcjonowała i nadal funkcjonuje przy sortowaniu tzw. żółtych worków. Dlatego nie mogę powiedzieć, że te wszystkie 43 zakłady to są konkretnie zakłady postawione pod butelkę PET. Podobnie wygląda sytuacja z sortowniami. Czytając dosłownie przepisy, sortownia to jest bowiem zakład, do którego trafiają odpady i są rozsortowywane.

Oprócz tego istnieją jeszcze tzw. centra zliczania. Butelkomat pozwala na bieżące rozliczanie tego, co się do butelkomatu wrzuca i digitalizację tych danych, natomiast w przypadku zbiórki ręcznej butelki są wożone do centrów zliczania i tam się je weryfikuje także pod kątem prawidłowości rozliczenia kaucji zarówno ze sklepem, jak i wprowadzającym. Takie centrum funkcjonuje obok sortowni.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Jaki jest procent efektywności systemu kaucyjnego, panie dyrektorze? Chodzi mi o to, ile z ogólnej liczby butelek kupionych przez klientów trafia następnie do butelkomatów. Czy macie państwo jakieś dane na ten temat? Domyślam się, że to prawdopodobnie będzie jakaś krzywa. Jak ta krzywa zmienia się w czasie od momentu wdrożenia systemu kaucyjnego? Czy udział procentowy butelek wracających do butelkomatu rośnie, czy może zmniejsza się?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Możemy przygotować takie informacje. Jeśli otrzymamy od państwa zapytanie na piśmie, to oczywiście również na piśmie udzielimy odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Pytanie już padło, więc poproszę o odpowiedź na piśmie.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Oczywiście, panie przewodniczący. W tej chwili nie chciałbym podawać danych, o które pan pyta, ponieważ sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Wiem, że sytuacja zmienia się dynamicznie i dlatego oczekuję, że panowie przygotujecie odpowiedni wykres, który pokaże, jak to wyglądało w poszczególnych miesiącach. Uważam, że po wdrożeniu reformy tak bardzo ingerującej w życie ludzi należałoby także przygotować porównanie systemu kaucyjnego z poprzednim systemem zbiórki opakowań, czyli kiedy gminy odpowiadały za zbiórkę plastikowych butelek. Stąd zresztą bierze się moje kolejne pytanie. Wcześniej istniał system zarządzania odpadami, który organizowały gminy, które ponosiły i nadal ponoszą koszty związane z organizacją tego systemu. Duża część kosztów stałych pozostała, ale jednocześnie z systemu gminnego wyjęta została znaczna część odpadów, być może atrakcyjnych dla firm śmieciowych, i przeniesiono ją do systemu kaucyjnego. Czy państwo monitorujecie tę sytuację? Czy wiecie, jak to się odbija na cenach za wywóz śmieci? Mówiąc wprost – czy wyjęcie z kompetencji gmin zbiórki plastikowych butelek wpłynęło na wzrost kosztów wywozu odpadów w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Nie prowadzimy aktualnie takiego monitoringu, ponieważ system formalnie działa od października zeszłego roku, natomiast poziomy zbiórek, które faktycznie wskazują na przekierowanie strumienia odpadów, to jest dopiero marzec. Praktycznie mamy więc dopiero czwarty miesiąc intensywnego funkcjonowania systemu, a ewentualna podwyżka cen za wywóz śmieci, która mogłaby dotknąć mieszkańców, musi zostać wprowadzona w drodze zamówienia publicznego na odbiór i przetwarzanie odpadów, wymagane jest podjęcie przez gminę odpowiedniej uchwały dotyczącej kwoty opłaty za odbiór odpadów komunalnych, dlatego jeśli nawet te koszty miałyby wzrosnąć, to nie zobaczymy tego wzrostu w tak krótkim czasie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

A jak to wygląda w państwa prognozach? Zakładam, że wprowadzając tak dużą zmianę, braliście pod uwagę taki skutek dla obywateli. Czy macie państwo prognozy ewentualnego wzrostu cen za wywóz odpadów, jeśli frakcja plastikowa trafi do butelkomatów?

Obawiam się, że może to wyglądać tak, iż odbiorca zapłaci teraz o ileś procent więcej za wywóz śmieci, a za każdą plastikową butelkę będzie musiał płacić o 50 gr więcej i jeszcze dodatkowo przechowywać ją w domu w nienaruszonym stanie i następnie dostarczyć ją do butelkomatu, żeby odzyskać pieniądze, którymi wcześniej opłacił kaucję. Jednocześnie, jak powiedziałem, będzie teraz płacił więcej za wywóz śmieci. Czy takie analizy były w resorcie opracowywane?

Rozumiem, że teraz nie dostanę odpowiedzi na pytanie dotyczące porównania efektywności starego i nowego systemu, ale chciałbym, żeby odniósł się pan do pierwszej kwestii, tzn. czy resort zrobił analizę i przygotował prognozę dotyczącą ewentualnej podwyżki ceny za wywóz śmieci?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Panie przewodniczący, o ile mi wiadomo, w momencie, w którym system kaucyjny był wprowadzany, tj. w 2023 r. – ustawa została przyjęta w roku 2022 – nie dokonano takiej kompleksowej analizy, o którą pan pyta.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie dyrektorze, nie sięgamy aż tak daleko do lat 2022–2023. Przypominam, że państwo wprowadziliście potężne kary za to, że ktoś nie wszedł do systemu.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Tak, zgadza się – za niewęjskie do systemu.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

I to był impuls do startu systemu. Powiedziałbym, że to uruchomiło system, ponieważ bez sankcji system był, ale jakby go nie było. Trochę jak w przypadku KSEF. Jeśli ktoś zdecydował się na wejście do KSEF-u ponad 4 lata temu, to miał zwrot VAT-u po 40 dniach, a nie po 60 dniach, ale decyzja o wejściu do systemu była dobrowolna. W tej chwili system kaucyjny jest obwarowany sankcjami.

Wprowadzając sankcje za niewęjskie do systemu, musieliście się państwo spodziewać, że taka decyzja uruchomi kostki domina, a ostatnią kostką domina w całym łańcuchu będą obywatele, którzy w efekcie prawdopodobnie zapłacą więcej za niektóre usługi. Taki może być skutek. Czy takie scenariusze były analizowane?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Nowelizacja z 2024 r. faktycznie podwyższyła sankcje za niewęjskie do systemu, ale nie analizowaliśmy relacji pomiędzy zwiększeniem sankcji a wzrostem kosztów systemów gminnych.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Czy wiecie państwo, ile plastikowych butelek wracało w starym systemie, kiedy gminy tym zarządzały, kiedy ludzie zgniatali i wrzucali plastiki do specjalnych pojemników, a ile butelek wraca dzisiaj poprzez butelkomaty? Jaki procent wracał wtedy, a jaki wraca teraz?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Dysponujemy takimi danymi, ale niestety nie mam ich teraz ze sobą. Odpowiemy na piśmie, chyba że pan naczelnik będzie w stanie z marszu odpowiedzieć na to pytanie.

Naczelnik wydziału w departamencie MKiŚ Tomasz Zaliwski:

Nie podam dokładnych liczb, natomiast chciałbym wyjaśnić, że gminy zbierają odpady opakowaniowe z tworzyw sztucznych bez podziału na butelki, zabawki czy inne przedmioty. Po prostu jest to liczba pokazująca, ile odpadów z tworzyw zostało zebranych. Nie mamy danych pokazujących, ile zostało zebranych samych butelek. Mamy natomiast dane, jaką wysokość recyklingu opakowań z tworzyw sztucznych zapewniał system gminny i na tej podstawie szacowaliśmy, jaki będzie możliwy poziom do zapełnienia w ramach systemu kaucyjnego przy zbiórce butelek na poziomie 77%, który jest wskazany w ustawie. Takie dane zostały podane w OSR do ustawy.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Wiem o tym, ale poproszę o ich uwzględnienie w pisemnej odpowiedzi. Upłynęło już kilka miesięcy, dlatego sądzę, że nie tylko dla branży interesujące będzie zestawienie pokazujące,

jak to wszystko było wdrażane. Chciałbym zobaczyć, jak to wyglądało po kolei w październiku, listopadzie, grudniu itd.

Mam jeszcze jedno pytanie, panie dyrektorze. Kiedy w ramach wspólnego posiedzenia komisji, do spraw energii oraz środowiska, pracowaliśmy nad tą ustawą, została zgłoszona szokująca poprawka, która przewidywała, iż szklane butelki mogą być zwracane jedynie w tym sklepie, w którym zostały zakupione. Kto był autorem tej poprawki? Czy było to Ministerstwo Klimatu? Ta poprawka została zgłoszona na posiedzeniu komisji.

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Ministerstwo Klimatu nie było autorem tej poprawki. To była inicjatywa poselska.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Poprawka jest niby poselska, ale wiadomo, że ministerstwa wielokrotnie korzystają z pomocy posłów w przyjmowaniu poprawek w trakcie prac komisji. Wszyscy wiemy, jak wygląda proces legislacyjny. Chciałbym po prostu się dowiedzieć, czy to rozwiązanie urodziło się w Ministerstwie Klimatu, czy gdzieś indziej?

Dyrektor departamentu ME Maciej Białek:

Z przebiegu tamtego posiedzenia wynika, że Ministerstwo Klimatu jakoś specjalnie stanowczo nie protestowało przeciwko takiemu rozwiązaniu. Można powiedzieć, że przyjęliśmy je do wiadomości.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę.

Dziękuję wszystkim za udział w obradach, zamykam posiedzenie podkomisji.